

Coraz większe obawy o zdrowie papieża

5 marca 2025

Stan zdrowia papieża Franciszka budzi coraz większe obawy zarówno w Watykanie, jak i wśród wiernych na całym świecie. Ojciec Święty od trzech tygodni przebywa w Poliklinice Gemelli, gdzie zмага się z obustronnym zapaleniem płuc i poważnymi komplikacjami oddechowymi. Watykan codziennie publikuje komunikaty o jego stanie zdrowia, jednak sytuacja pozostaje trudna. Gwardia Narodowa została postawiona na nogi.

Papież Franciszek, który początkowo trafił do szpitala z zapaleniem płuc, przeszedł dwa epizody ostrej niewydolności oddechowej spowodowane nagromadzeniem wydzieliny w oskrzelach i skurczem oskrzeli. Lekarze prowadzą nieinwazyjną wentylację mechaniczną, wykonano też dwie bronchoskopie w celu odessania wydzieliny. W komunikatach podkreślano, że Ojciec Święty pozostawał przytomny i współpracował z lekarzami.

Według ostatnich doniesień stan papieża jest stabilny, a kolejne noce mijają bez nowych kryzysów oddechowych. W nocy z wtorku na środę zastosowano nieinwazyjną wentylację mechaniczną przy użyciu maski tlenowej, co pozwoliło papieżowi lepiej odpocząć. Lekarze podkreślają jednak, że stan kliniczny jest złożony, a zagrożenie dla życia nie minęło.

W Watykanie panuje atmosfera modlitwy i refleksji. Każdego wieczoru o godzinie 21:00 kardynałowie odmawiają różaniec na Placu Świętego Piotra, prosząc o zdrowie dla papieża. Jednocześnie Stolica Apostolska podjęła kroki wskazujące na przygotowania do możliwego najgorszego scenariusza.

Jak informuje watykanista Michał Kłosowski na antenie RMF FM, w kaplicy trwają prace nad miejscem pochówku dla Franciszka. Żandarmi i Gwardia Szwajcarska otrzymali zakaz brania urlopów przynajmniej do Wielkanocy. „Trzeba się przygotować na to, że

faktycznie to są ostatnie dni, godziny, tygodnie, miesiące papieża Franciszka” – uważa. Dodał, że brak nowych zdjęć papieża od czasu jego hospitalizacji wzbudza dodatkowe spekulacje. Część uważa, że Watykan podjął taką decyzję, bo być może stan zdrowia papieża jest gorszy, niż wskazują na to oficjalne komunikaty. Inni z kolei uważają, że to celowy zabieg, mający zapobiec manipulacjom, jeszcze większym spekulacjom dot. stanu zdrowia.

Włoskie media donoszą również o nieformalnych rozmowach wśród kardynałów dotyczących przyszłości Kościoła po ewentualnym odejściu Franciszka. Historyk Gian Maria Vian zaznacza jednak, że takie konsultacje nie są niczym nowym ani skandalicznym – podobne dyskusje odbywały się już za pontyfikatu Jana Pawła II wiele lat przed jego śmiercią.

Dzisiaj przypada Środa Popielcowa. Z oczywistych względów papież Franciszek nie weźmie osobiście udziału w uroczystościach. Mszy Świętej przewodniczyć będzie Penitencjariusz Większy kardynał Angelo De Donatis, który odczyta homilię przygotowaną przez Franciszka.

Autorstwo: KM

Źródło: NCzas.info